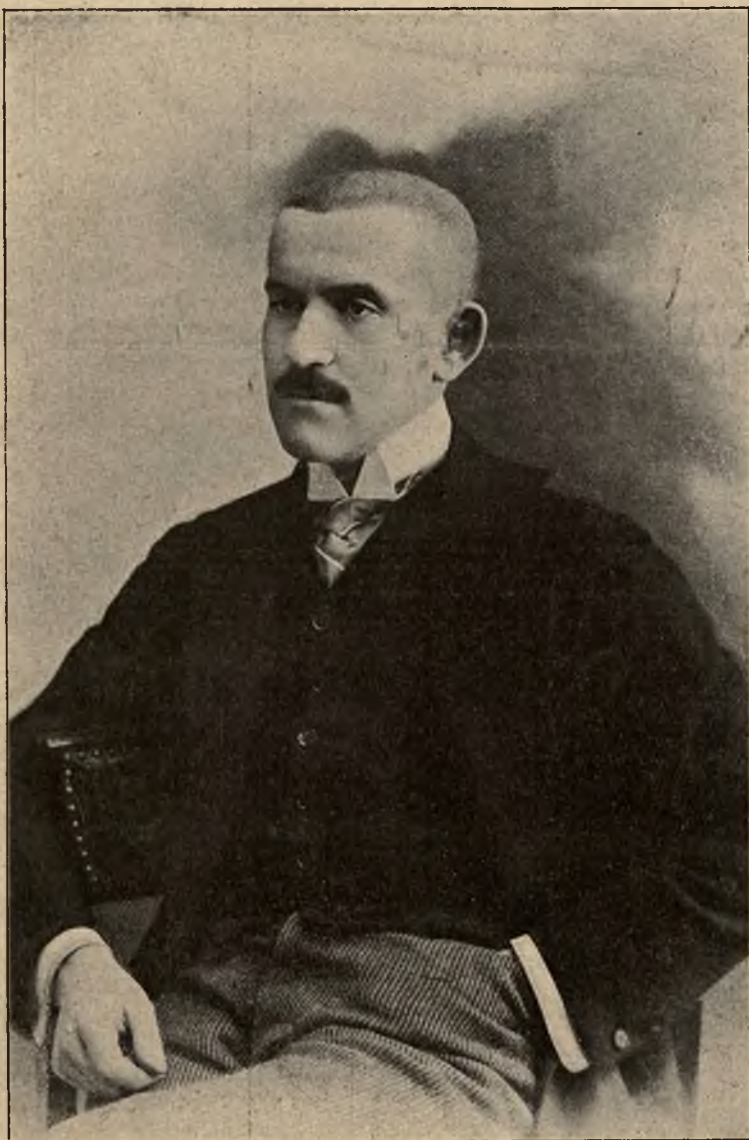


## Zgon pruskiego dygnitarza.

W Berlinie zmarł w ubiegłym tygodniu szef gabinetu cesarskiego, tajny radca dr. Lucanus uległszy atakowi apoplektycznemu.



do służby rządowej jako auskultator sądowy, w r. 1859 przeszedł do ministerstwa oświaty, w r. 1886 został rzeczywistym tajnym radcą, a w dwa lata później radcą gabinetowym i szefem tajnego cywilnego gabinetu cesarskiego.

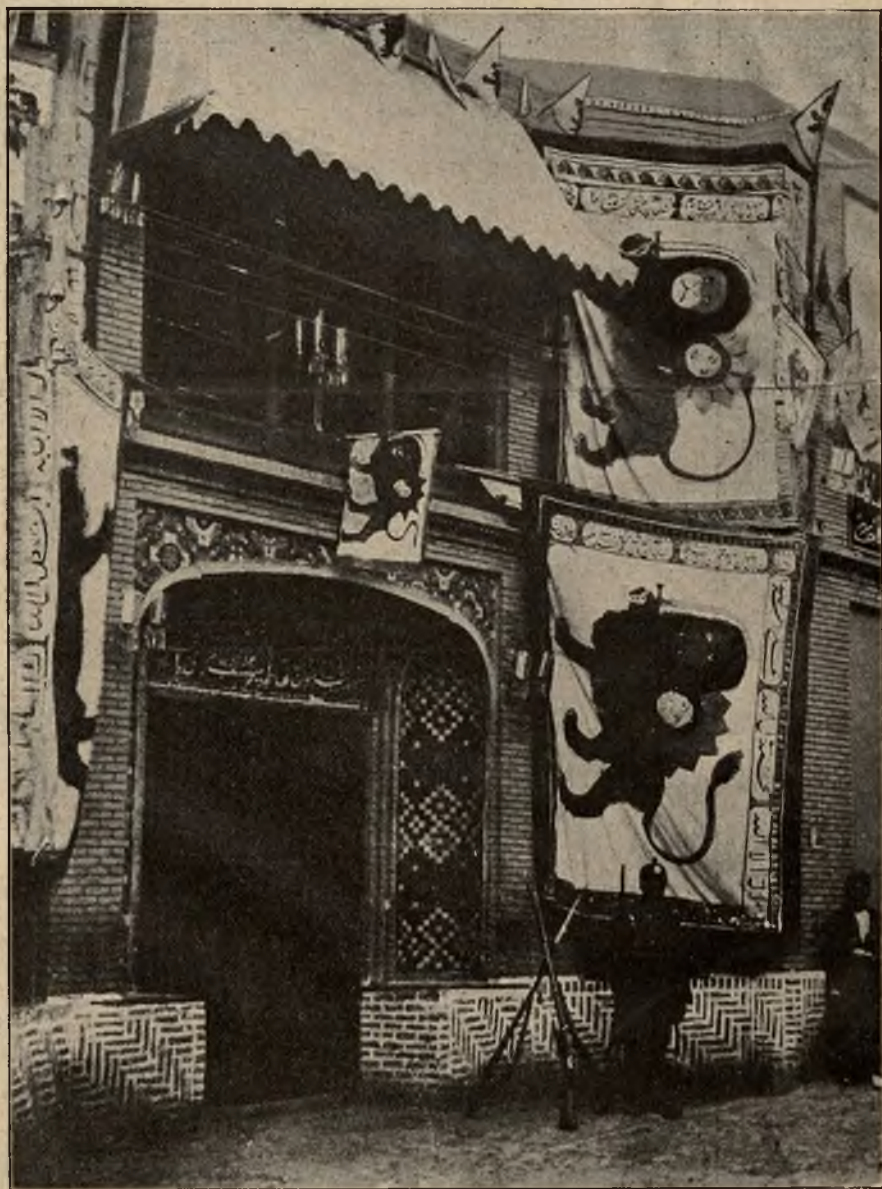
Zmarły cieszył się nieograniczonym zaufaniem swego monarchy, którego jednak, przynajmniej, każdy nawet niechętny, nigdy nie nadużył, gdyż jako człowiek z charakterem nie brał nigdy udziału w żadnej intrydze.

Jednym z jego obowiązków, dzięki któremu stał się sławnym, było zawiadamianie ministrów o ich dymisji, co nawet zjednało mu humorystyczne przezwisko „śmierci ministrów“. On to w swoim czasie zawiadomił Bismarcka, że jego dymisja została przez cesarza przyjęta.

W stosunku do Polaków nie od-

znaczał się szczególniejszą życzliwością, przyznać jednak trzeba, że nie był wcale zapalonym i zajadłym hakatystą.

Mimo sędziwego wieku wytrwał do ostatnich dni swego życia na stanowisku i dopiero śmierć zmusiła go do ustąpienia.



Nowy poseł bukowiński: Dr. Kajetan Stefanowicz.

Dr. Lucanus urodził się w r. 1831 w Halberstadt, liczył więc w chwili śmierci 77 lat życia. Karyerę swoją rozpoczął w r. 1854, wstąpiwszy

Z Teheranu: Pałac Persa, zwolennika reakcji, ozdobiony z powodu zburzenia parlamentu.

W numerze dzisiejszym *Nowości Illustrowanych* zamieszczamy portret zmarłego dygnitarza.



Z Teheranu: Pochód kozaków, nadwornej gwardii szacha.